

Kamil Waligóra¹

POLSKA – BRAZYLIA. MIĘDZY LIBERALIZMEM A INTERWENCJONIZMEM

Streszczenie

Koniec XX w. był okresem burzliwych przemian politycznych, społecznych i ekonomicznych na całym świecie. W gospodarce światowej kończyła się era bezpośredniego łączenia *prosperity* z kapitalizmem i demokracją. Nowo powstające bądź przechodzące znaczące przemiany państwa stawały przed wyborem ścieżki rozwoju – rządy decydowały o polityce państw na najbliższe dekady. Była ona bliższa liberalizmowi bądź interwencjonizmowi.

Do porównania wybrano dwie odległe geograficznie gospodarki: Polskę i Brazylię. Oba społeczeństwa po II wojnie światowej przeszły okres centralizacji władzy, podporządkowania ideologicznego, a ostatecznie upomniały się o demokrację. Oba państwa pozostawały w sieci zależności polityczno-gospodarczych, które wyniszczały ich gospodarki. W podobnym okresie przeszły przemiany, które miały odmienny kierunek, ale zakończyły się względnym sukcesem w obu przypadkach.

Artykułu przedstawia poglądy Autora na przemiany i ich efekty, jakie zaszły w Polsce i Brazylii na przestrzeni ostatnich 20 lat. Zawiera również pogląd odnośnie do zmienności oddziaływania państwa na gospodarkę. Z przykładu Polski i Brazylii wynika, że najważniejsze podjęcie to takie, które uwzględni poziom rozwoju gospodarczego, otoczenia i potrzeb społecznych. Dopiero uwzględnienie tych i innych elementów społecznych, historycznych, politycznych i gospodarczych pozwala stwierdzić, jaki stopień interwencjonizmu państwa i w jakim okresie jest wskazany.

Słowa kluczowe: Brazylia, Polska, liberalizm, interwencjonizm

POLAND – BRAZIL: BETWEEN LIBERALISM AND INTERVENTIONISM

Summary

The end of the twentieth century was a period of tumultuous political, social, and economic changes in the world. The global economy reached a point when prosperity ceased to be directly associated with capitalism and democracy. The states that were emerging, or which were undergoing significant changes at the time, were faced with the necessity to choose new development paths as their governments determined the state policies for the following decade. They could either lean towards liberalism or interventionism.

Two geographically distant economies have been selected for this comparison: Polish and Brazilian. After World War II, both societies witnessed a centralisation of power, ideological subordination, and ultimately they fought for democracy. The two countries were trapped in networks of political and economic relations which devastated their economies. In a similar period, they un-

¹ mgr Kamil Waligóra – Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Zakład Polityki Regionalnej i Zarządzania Projektami, kamilwaligora@tlen.pl

derwent transformations that took different directions, but resulted in a relative success in both cases.

The paper presents an individual view on the changes and their effects that have occurred in Poland and Brazil over the last twenty years. The author expresses his conviction of the changeability of state influence on an economy. The examples of Poland and Brazil demonstrate that the most appropriate approach is one that takes into account the level of economic development, environment, and social needs. Only taking these and other social, historical, political and economic factors into consideration enables the government to determine what degree of state intervention and over what period is advisable.

Key words: Brazil, Poland, liberalism, interventionism

Wstęp

BRICS² to grupa państw, która obaliła mity, iż wzrost gospodarczy można uzyskać jedynie poprzez uwolnienie rynku i demokrację, oraz że czynne uczestnictwo państwa w gospodarce wpływa na nią jednoznacznie negatywnie. Z tej grupy Brazylia jest najlepszym przykładem umiejętnego godzenia celów społecznych ze współistnieniem sektorów prywatnego i publicznego w życiu gospodarczym.

Przemiany, jakie zachodziły w BRICS pod koniec XX i na początku XXI wieku, zbiegły się z przemianami w Europie Środkowej i Wschodniej. Polska wybrała kierunek charakterystyczny dla państw Europy Zachodniej – własność prywatną i wolność (gospodarczą). W Brazylii władze zdecydowały, że państwo jest w stanie zarządzać mieniem wspólnym na rzecz interesów ogólnonarodowych. Po ponad 20 latach (w Polsce po 1989 r., w Brazylii po 1985 r.) można porównać efekty przyjętej polityki.

1. Okres przemian – punkt wyjściowy nowej Brazylii i nowej Polski

W obu krajach społeczeństwa były terroryzowane, swobody ograniczane, a gospodarki podporządkowywane niewielkim grupom, realizującym indywidualne interesy i wizje (Brazylia od 1964 do 1985 r.; Polska od 1944 do 1989 r.). Przeważnie wiązało się to z uzależnieniem polityczno-gospodarczym: Polski od ZSRR, a Brazylii od USA.

Polska po II wojnie światowej została silnie związana ze Związkiem Radzieckim. Nie tylko politycznie i gospodarczo, ale również ideologicznie. Polska Republika Ludowa przyjęła ustrój ograniczający rolę społeczeństwa w gospodarce. Władzom pozostawiono decyzyjność w zakresie formowania wzrostu gospodarczego. Centralne planowanie było obarczone licznymi błędami, np.

² Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i Republika Południowej Afryki.

niedostatecznym przygotowaniem ekonomicznym rządzących³, priorytetowym traktowaniem racji politycznych (nad gospodarczymi) [*Encyklopedia PWN...*], działaniem elit na własną korzyść czy brakiem długookresowej strategii na rozwój państwa⁴. Dodatkowo negatywnie wpływała na rozwój ówczesnej Polski współpraca z ZSRR, która była wielokrotnie realizowana kosztem społeczeństwa polskiego [Czerwińska 1993, s. 4].

W XX w. zarówno Brazylia, jak i inne kraje Ameryki Południowej kształtowały swoją niepodległość, przechodząc przez okresy wojen (postkolonialnych, granicznych i domowych), przemian politycznych i gospodarczych. W ten sposób, pod koniec wieku, uformowały się ich w miarę stabilne ustroje i systemy [Paleczny 2009, s. 32-42]. Ameryka Południowa, jako obszar pokolonialny, nieposiadający silnej, globalnej pozycji politycznej, został sprowadzony do roli dostawcy surowców. Nie posiadając doświadczenia w gospodarowaniu oraz znajdując się w niekorzystnym położeniu względem państw rozwiniętych (które wykorzystywały swoją dominującą pozycję nie tylko do dyktowania cen, ale również do kreowania polityki państw postkolonialnych [Piklikiewicz 2009, s. 36-40]), państwa Ameryki Południowej bardzo silnie odczuwały np. skutki cykli koniunkturalnych. Państwa rozwinięte dodatkowo negatywnie oddziaływały na inne podmioty państwowe. Polityki monetarne, m.in. USA, Wielkiej Brytanii i Japonii, często były określane mianem „eksportu bezrobocia i biedy”. USA – uznawane za mocarstwo po II wojnie światowej – uzależniło finansowo Brazylię, czyniąc z niej strefę wpływów [Krzywicka 2005, s. 79-80]. W efekcie stała się ona źródłem surowców, obszarem wykorzystywanym w sposób ekspansywny, rynkiem dla wyrobów amerykańskich korporacji.

Koniec XX w. był momentem przełomowym dla Polski i Brazylii. Gospodarki były w bardzo złej kondycji: zadłużone, niekonkurencyjne, wymagały radykalnych przemian. W tym okresie pojawiły się również oddolne ruchy społeczne, żądające zmiany ustroju.

W Polsce oczekiwanym przełomem były Obrady Okrągłego Stołu, które umożliwiły opozycji współzrządzenie i doprowadziły do pierwszych wolnych wyborów od II wojny światowej [Woźniak 2009, s. 349-379]. W Brazylii był to moment, w którym związki zawodowe i opozycja doprowadziły do odsunięcia od władzy wojskowych. Na pełną demokratyzację życia politycznego i reformy społeczno-gospodarcze musiano jednak jeszcze kilka lat poczekać. Brazylia obrała ścieżkę wolniejszych przemian restrukturyzacyjnych niż Polska.

Polska w pierwszych latach transformacji weszła w okres przemian gospodarczych. Początkowo wiązało się to z modyfikacją funkcjonowania gospodarki:

³ Parlamentarzyści z wykształceniem ekonomicznym stanowili grupę mniejszościową przez okres PRL-u [więcej w: *Biblioteka Sejmowa*].

⁴ Charakterystycznym dla okresu PRL-u było traktowanie majątku narodowego jak własnego przez elity rządzące. Dodatkowo destrukcyjnie na stan polskiej gospodarki wpływały kilkuletnie plany gospodarcze, które były wizją ówczesnego przywództwa partyjnego. Skutkowało to m.in. brakiem związków między poszczególnymi planami i niekończeniem rozpoczętych wcześniej inwestycji (przez poprzednie ekipy rządzące).

urynkowieniem, oszczędnościami (celem równoważenia budżetu), prywatyzacją przedsiębiorstw, uwolnieniem społecznej przedsiębiorczości i zapewnieniu znacznie większej swobody i samodzielności jednostkom. Część ludności silnie związana z panującym pół wieku ustrojem gwarantującym zatrudnienie i niskie, aczkolwiek stałe dochody, miała problem z egzystencją w nowej, wymagającej rzeczywistości. Korygowano rolę państwa w gospodarce. Polska miała stać się krajem, w którym występuje aparat nadzorczy i regulacyjny, a likwidacji ulega bezpośrednio uczestnictwo państwa w gospodarce (prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych). To sektor prywatny miał odgrywać decydującą rolę w gospodarce. Nawiązywano również coraz silniejsze kontakty z Europą Zachodnią.

Brazylia po 1985 r. przez prawie 10 kolejnych lat pozostawała pod silnym wpływem USA⁵. Mimo reorganizacji systemu politycznego, nie stworzono zintegrowanego planu naprawczego. Inflacja sięgająca trzech tysięcy procent (2947,73% – 1990 r.) [The World...] niszczyła konkurencyjność międzynarodową kraju. Pomoc finansową uzyskano z MFW, podejmując się wprowadzenia reform zgodnych z wytycznymi Konsensusu Waszyngtońskiego [Stańczyk 2004, s. 60-62].

2. Wybrane reformy strukturalne w Brazylii i Polsce

W 1994 r. Fernando Henrique Cardoso (w ramach reform społeczno-gospodarczych) wprowadził do obiegu nową walutę – reala (w ramach tzw. *The Real Plan*) [Clements 1997, s. 44-46]. W celu zmniejszenia poziomu inflacji powiązano ją z dolarem amerykańskim, co było rozwiązaniem korzystnym głównie dla inwestorów. Wysokie stopy procentowe w Brazylii, w połączeniu z ograniczonym ryzykiem kursowym, przyczyniły się do napływu kapitału (spekulacyjnego). Początkowo uzyskano oczekiwany wzrost gospodarczy. Finanse państwa również stały się bardziej zrównoważone. Jednak w kolejnych latach widoczna była coraz większa nierównowaga handlowa. Zaobserwowano znaczący spadek konkurencyjności gospodarki, co ostatecznie doprowadziło do ponownego zachwiania finansów państwa. Brazylia nie była w stanie rywalizować z wysoko rozwiniętymi gospodarkami na tych samych (rynkowych) zasadach.

Brazylia pozostawała silnie uzależniona od USA. Sytuacja, w której znalazła się jej gospodarka zagrażała środkom inwestorów amerykańskich. W celu rozwiązania tego problemu, USA zapewniło pomoc finansową z MFW w wysokości trochę ponad 10% całkowitego zadłużenia Brazylii. To wsparcie poprawiło chwilowo bieżącą płynność państwa, umożliwiając bezpieczne wycofanie się amerykańskich firm z Brazylii. Brazylia w 1999 r. znalazła się na skraju ban-

⁵ Mowa przede wszystkim o zależnościach polityczno-gospodarczych. Po okresie rządów wojskowych brazylijskie władze poszukiwały wzorców i pomocy finansowej m.in. w USA.

kructwa. Ówczesne władze podjęły w tej sytuacji decyzję o oderwaniu kursu reala od dolara amerykańskiego i ustanowiły własny plan naprawczy.

W Polsce w 1995 r. dokonano denominacji złotego. Zabieg ten wymusiła wcześniejsza hiperinflacja (1989-1990) wymusiła ten zabieg. Pełne uwolnienie kursu złotego nastąpiło w 2000 r. Cała transformacja gospodarcza miała oprzeć się na sile sektora prywatnego i to on poniósł również największe jej koszty [Tymiński]. Głównymi założeniami zintegrowanego programu reform tzw. Planu Balcerowicza [Balcerowicz 1992] były: wolny rynek, obniżenie inflacji i deficytu budżetowego oraz dążenie do wzrostu gospodarczego [Balcerowicz 1993]. Poza tym ustalono wprowadzenie programów: Powszechnej Prywatyzacji i Komercjalizacji Przedsiębiorstw Państwowych [Winiarski 2006, s. 153-176]. W ten sposób państwo miało uzyskać kapitał niezbędny do przeprowadzenia transformacji, a przedsiębiorstwa państwowe, przechodząc w zarząd prywatny, miały zostać dokapitalizowane i zrestrukturyzowane, co ostatecznie zapewniłoby ich przetrwanie na wolnym rynku [Dryszel 2010].

Polska w pierwszych latach gospodarki rynkowej skorzystała z pomocy MFW. Łącznie w latach 1989-1994 podpisano cztery umowy na kwotę 2,5 mld SDR (wykorzystano trochę ponad 1 mld SDR) [Kołodziejczyk 2002, s. 130-133]. Polska zobowiązała się do obniżenia zaangażowania państwa w gospodarkę wdrożenia planów redukcji zadłużenia nawet kosztem bieżącego poziomu życia społeczeństwa. Zastosowanie rachunku ekonomicznego w finansach publicznych i zapewnienie o trwałości przyjętego kierunku w polityce zmierzającej do ustanowienia gospodarki wolnorynkowej były warunkami uzyskania pomocy.

Efektom wdrożenia wytycznych MFW w obu krajach była upadłość wielu przedsiębiorstw państwowych, spowolnienie gospodarcze i społeczne niezadowolenie. Obniżeniu uległa inflacja i zredukowano zadłużenie, ale koszty tych operacji poniosło przede wszystkim społeczeństwo w postaci rosnącego bezrobocia i spadku dochodów rozporządzalnych. Oczekiwany wzrost gospodarczy w kolejnych latach po wprowadzeniu reform również nie następował [Kieżun 2013].

Początek XXI w. był kolejnym momentem przełomowym dla obu państw. Brazylia, po negatywnych doświadczeniach wynikających ze współpracy z USA i pomocy od MFW, postanowiła zmienić kierunek i zdywersyfikować swoje kontakty gospodarcze. Rosnąca siła polityczno-gospodarcza USA (po rozpadzie ZSRR to one stały się światowym hegemonem) ujemnie wpływała na rozwój wschodzących gospodarek Ameryki Łacińskiej. Wybór na prezydenta Brazylii Luiza Inacio Luli da Silvy w 2003 r. był wynikiem rosnącego niezadowolenia społecznego. Podjął on zdecydowane decyzje, odchodząc od przyjętej do tej pory polityki dyscypliny finansowej i reformowania podatków. Poza tym nie przeprowadzono pełnej liberalizacji handlu i nie zlikwidowano wszystkich ograniczeń dla inwestorów zagranicznych. Takie podejście przy zastosowaniu narzędzi polityki handlowej umożliwiło m.in. wspieranie własnego eksportu – two-

zenie miejsc pracy dla Brazylijczyków. Inwestycje zagraniczne były realizowane przy wielu restrykcjach. Ograniczono swobodę przepływu kapitału, co przełożyło się na zmniejszenie ryzyka związanego z kapitałem spekulacyjnym [Ikonowicz 2003]. Mimo licznych obwarowań, Brazylia na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat była krajem, do którego chętnie kierowano środki finansowe i realizowano duże przedsięwzięcia gospodarcze.

W 2003 r. zwrócono również uwagę na najbiedniejszych, uznając zasadność twierdzenia, że siłą państwa są jego obywatele. Zaczęto inwestować w kapitał ludzki poprzez systemy bezpośredniego wspierania najuboższych, umożliwiając wychodzenie z biedy poprzez pracę, czy stosowanie dodatkowych zachęt przy dalszym kształceniu niepełnoletnich obywateli. W ten sposób w ciągu ostatnich kilkunastu lat ponad 40 mln ludzi poprawiło znacząco swój status materialny [Zerka]. Ponadto zreformowano system podatkowy, aby umożliwić rozwój przedsiębiorczości najniżej sytuowanym. To duże firmy i najzamożniejsi obywatele zostali zmuszeni do płacenia wyższych podatków.

Polityka ochrony przedsiębiorstw krajowych w Brazylii nie wiąże się z dyskryminacją przedsiębiorstw zagranicznych. Przede wszystkim nie stosuje się dodatkowych instrumentów, które miałyby (kosztem lokalnej przedsiębiorczości) wspierać napływ kapitałów z zewnątrz, np. nie redukuje się podatków i nie ogranicza się blokad w zakresie transferu zysków za granicę, nie ustanawia się korzystniejszych warunków pozyskiwania gruntów czy nie umieszcza się zagranicznych przedsiębiorstw w specjalnych strefach ekonomicznych. Ogranicza się możliwość nabywania praw do dóbr krajowych takich jak np. surowce, uznając, że jest to własność narodowa. Przykład stosowania powyższych zasad jest widoczny m.in. w ramach zamówień rządowych, kiedy to firmy, niezależnie od pochodzenia, rywalizują ze sobą. Dopiero przy wystąpieniu równorzędnych ofert preferowane są firmy krajowe. To zachęca inwestorów zagranicznych do zakładania przedsiębiorstw w Brazylii, a dodatkowe mechanizmy pozwalają ograniczyć odpływ wypracowanych zysków. W ten sposób wzmacniany jest rozwój społeczeństwa, które staje się głównym konsumentem, oraz ograniczane są negatywne efekty kryzysów gospodarczych.

W Polsce drugi przełom gospodarczy stanowiła akcesja unijna. W 2004 r. Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Uzyskała w ten sposób dostęp do finansowania, który według różnych źródeł umożliwił podwyższenie PKB o około 1 punkt rocznie [Programowanie... 2014, s. 29]. Polska w latach 2004-2020 uzyskiwała środki, które znacząco poprawiły społeczny odbiór reform zmierzających do dalszego urynkowienia gospodarki. Program z 1990 r., którego głównym autorem był Leszek Balcerowicz, po ponad dekadzie nanoszenia różnego rodzaju korekt i przy większej integracji ze strukturami zachodnimi zdawał się przynosić pozytywne efekty społeczno-gospodarcze [Reformy... 2004].

3. Efekty trzech dekad przemian – liberalizm czy interwencjonizm

Polityka obu państw, początkowo zbieżna, ostatecznie obrała inny kierunek. Można uznać, że obecnie Polska jest państwem bardziej liberalnym, natomiast Brazylii bliżej do interwencjonizmu⁶. Oczywiście oba kraje są oddalone od skrajnych podejść. Lepszymi określeniami zdają się być odpowiednio: gospodarka rynkowa i gospodarka społeczna.

W Polsce postępowały procesy zmierzające do ograniczania bezpośredniej ingerencji władz w rynek. Państwo skupiło się na regulacjach zapewniających konkurencję i kontrolę sprawności mechanizmów rynkowych. W efekcie nastąpiło usamodzielnienie wielu branż, a w okresie przejściowym (pierwsza dekada po przemianach) to rynek dokonał weryfikacji konkurencyjności polskich przedsiębiorstw. Druga dekada to okres ustabilizowanego wzrostu, w którym społeczeństwo w dużej mierze dostosowało się do nowych warunków gospodarczych. Dodatkowym pozytywnym impulsem rozwojowym była silniejsza integracja z UE oraz napływ środków finansowych na realizację wielu inwestycji w rozwój.

W Brazylii sektor publiczny czynnie uczestniczył w kreowaniu PKB. Dodatkowo zrewidowano stosunki USA – Brazyliia. Obecnie ich układ jest bardziej partnerski, co pozwala osiągać korzyści obu stronom. Otwarcie gospodarki nie jest pełne i pozwala chronić narodowe interesy. Brazyliia zbudowała regionalny front współpracy kontynentalnej [Rosas 1994, s. 46], co jest jej wielkim sukcesem. Polska podobnej szansy w Europie Środkowo-Wschodniej nie była w stanie wykorzystać.

Sektor publiczny Brazylii często bezpośrednio oddziałuje na rynek, wspierając bądź realizując zadania przypisane sektorowi prywatnemu. Piecza nad surowcami i strategicznymi branżami umożliwiła w momentach kryzysowych wyrównywanie strat w gospodarce i przenoszenie ich ze społeczeństwa na sferę publiczną [Stachlewski 2013, s. 81-97]. Taka polityka ma jednak negatywny wpływ na stabilność finansów publicznych.

Wcześniejszą analizę uzupełniają wskaźniki społeczno-gospodarcze. Zestawiając je z dotychczasowymi ustaleniami, oceniono efekty wyboru odmiennych podejść władz Brazylii i Polski. Za okres graniczny przyjęto lata 1990-2010. Do analiz wybrano następujące wskaźniki:

- 1) aktywizacja ludności:
 - a) samozatrudnienie (procent ogółu zatrudnionych);
 - b) bezrobocie (procent ogółu społeczeństwa);
- 2) poziom życia ludności:
 - a) PKB na osobę (w USD);

⁶ Należy jednak stwierdzić, że stopień interwencjonizmu jest uzależniony od aktualnie rządzącej partii.

- b) liczba ludności;
 - c) ubóstwo (procent ogółu społeczeństwa);
 - d) długość życia (w latach);
 - e) wydatki na zdrowie (procent PKB);
- 3) rozwój gospodarki:
- a) wzrost PKB (w procentach);
 - b) wydatki na B + R (procent PKB);
 - c) wydatki na edukację (procent PKB);
- 4) stabilność państwa:
- a) zadłużenie państwa w stosunku do PKB (w procentach);
 - b) miejsce w rankingu *Doing Business*.

Samozatrudnienie pokazuje stopień samodzielności gospodarczej społeczeństwa. Wynika on m.in. z przyjętej polityki zachęcającej bądź zniechęcającej obywateli do podejmowania pracy w tej formie. W Brazylii w latach: 1990, 1995, 2000, 2005, i 2010 było to odpowiednio: 34,2%, 39,9%, 30,3%, 32,6%, 29,4%, a w Polsce: 27,2%, 29,7%, 27,4%, 25,8%, 22,8% ogółu zatrudnionych. W obu państwach poziom wyjściowy był różny i wynikał z wielu czynników, m.in. kulturowych, społecznych i prawnych uwarunkowań. Początkowy wzrost gospodarczy obu podmiotów był spowodowany przede wszystkim zachętami i ułatwieniami w zakresie podejmowania pracy i samozatrudnienia. Szczególnie w Polsce był to również wynik postępującego urynkowania i jego konsekwencji – coraz wyższego bezrobocia. Kolejne lata to rozrost administracji publicznej w obu państwach oraz wzrost nasycenia rynku (fuzje i przejęcia; likwidacja mniejszych i mniej konkurencyjnych przedsiębiorstw; częściowa monopolizacja), prowadzące do ograniczania samozatrudnienia. W obu krajach trend był zbieżny, ostatecznie prowadząc do 5% spadku liczby samozatrudnionych.

Poziom bezrobocia świadczy m.in. o stabilności i konkurencyjności państwa, wewnętrznej sytuacji gospodarczej oraz skuteczności polityki wspierania zatrudnienia. W pierwszych latach po reformach w obu krajach bezrobocie znacząco rosło. W Polsce znaczący wzrost niepracujących wystąpił dwukrotnie: zaraz po wprowadzeniu pierwszych ustaw, mających korygować gospodarkę w kierunku wolnego rynku, a następnie w momencie kryzysu na przełomie wieków XX i XXI, kiedy to jeszcze mocniej zaostrozono dotychczasową politykę. Decyzje władz doprowadziły do zapaści zatrudnienia. Bezrobocie z poziomu 13,3% w 1992 r. wzrosło do 19,9% w 2002 r. W Brazylii początkowo bezrobocie również rosło: w 1992 r. wynosiło 6,4%, a w 2003 r. osiągnęło 9,7% (najwyższy poziom w badanym okresie). Był to moment przełomowy – polityka skierowana na wsparcie zamożnych i inwestorów zagranicznych okazała się nieskuteczna. Po dojściu do władzy da Silvy bezrobocie sukcesywnie spadało (w 2005 r. – 9,3%, w 2007 r. – 8,1%) [The World...].

Zmiany poziomu bezrobocia w Brazylii nie były tak duże jak w Polsce, przede wszystkim ze względu na aktywne działania władz organizujących m.in.

roboty publiczne⁷. Zapewnienie pracy społeczeństwu było traktowane jako priorytet. Państwo nie podporządkowało się regulacjom BŚ czy MFW i w momentach spowolnienia gospodarczego regulowało rynek. Stąd wahania wskaźnika liczby osób bezrobotnych były tak niewielkie i w ostatnim dwudziestoleciu mieściły się w przedziale 4%. W Polsce w tym okresie bezrobocie zawierało się w przedziale ponad dwunastoprocentowym, wywołując niepokój społeczny i ograniczając realizację celów życiowych części ludności.

Bezpośrednim wynikiem polityki obu państw jest PKB na osobę w bieżących USD. W 1990 r. w Polsce wyniosło 1,7 tys. USD oraz 3,1 tys. USD w Brazylii. W 2010 r. było to odpowiednio: 12,3 tys. USD i 11 tys. USD. Warto jednak uwzględnić również liczbę ludności i strukturę wieku. Należy pamiętać, że Polska jest krajem umiarkowanie się starzejącym, natomiast w Brazylii przeważają ludzie młodzi (prawie 1/3 w wieku przedprodukcyjnym). Od 1990 do 2010 r. w Polsce liczba ludności prawie się nie zmieniła, oscylując w granicach 38 mln osób, natomiast w Brazylii w tym okresie wzrosła ze 150 do 195 mln osób, czyli o prawie 1/3 [The World...]. Tak więc PKB pracujących rozłożyło się na znacznie większą liczbę osób w wieku przedprodukcyjnym. Gdyby uwzględnić te dwa parametry, okazałoby się, że przyrost PKB na osobę byłby zbliżony, z niewielkim wskazaniem na Polskę.

Kolejny parametr przyjęty do porównania to wskaźnik ubóstwa, określany przez BŚ na poziomie 2 USD na dzień [The World...]. Oba kraje miały różny punkt startowy, dlatego trudno jest je porównywać. Warto jednak zwrócić uwagę na zmiany, jakie zachodziły w badanym okresie.

W przypadku Polski ubóstwo według BŚ dotyczyło niewielkiej części społeczeństwa. Na początku i na końcu przedziału wynosiło około 0,2% ogółu. W latach 1992-1998, czyli w okresie największych przemian, liczba ta drastycznie wzrosła: w 1993 r. wskaźnik wynosił 8,5%, by szczytowo osiągnąć 11,3% w 1996 r., następnie w ciągu kolejnych kilku lat ponownie wrócił do poziomu 0,2%. W Brazylii poziom początkowy wynosił 30% i z każdym kolejnym rokiem malał. W 1995 r. wynosił już 20,8%. W latach 1995-2003 widoczne było pewne zatrzymanie. Dopiero od 2003 r. ponownie odsetek ten spadał w wyniku prowadzenia aktywnej polityki zatrudnienia i wsparcia najuboższych. Ostatecznie w 2010 r. odnotowano 10,5%, co można uznać za sukces Brazylii.

Polityka obu państw zmierzała do poprawy warunków życia i to udało się osiągnąć. W 1990 r. średnia długość życia wynosiła: w Polsce 70,8 lat, w Brazylii 66,5 lat. W 2010 r. były to odpowiednio: 76 lat i 73 lata. W obu krajach polityki przyczyniły się do znacznego wydłużenia średniej długości życia.

Istotnym elementem jest udział wydatków na zdrowie w PKB. W ten sposób władze publiczne mogą dbać o kondycję społeczeństwa. W obu krajach udział wydatków tego typu stale rośnie. W 2010 r. w Brazylii było to 9%, a w Polsce

⁷ Brazylia dysponowała wieloma przedsiębiorstwami należącymi do Skarbu Państwa, co pozwoliło realizować roboty publiczne, ograniczając przyrost bezrobocia i dając przedsiębiorstwom i społeczeństwu czas na dostosowanie do nowych zasad funkcjonowania rynku.

7% w relacji do PKB. Władze Brazylii przejawiają znacznie większe zainteresowanie kapitałem ludzkim – kluczowego elementu sprawnego funkcjonowania gospodarki. W Polsce coraz częściej wskazuje się na prywatną opiekę zdrowotną i indywidualne ubezpieczenia zdrowotne. Postępuje indywidualizacja życia ludzkiego i rośnie rola samodzielności jednostki.

Kolejny badany obszar to gospodarka (makro). Warto tutaj zwrócić uwagę na zmiany PKB i na czynniki wpływające na rozwój takie jak np. wydatki na B + R. W ciągu badanych dwudziestu lat w Polsce PKB wzrosło siedmiokrotnie, a w Brazylii – pięciokrotnie. W ciągu ostatnich dziesięciu lat znaczenie sfery badawczej doceniła przede wszystkim Brazylia. 1% PKB każdego roku przeznaczono tam na B + R. W Polsce było to 0,5-0,6% rocznego PKB [*Sektor B + R...*]. Ta konsekwencja Brazylii przełożyła się na światową rozpoznawalność i pozycję brazylijskich przedsiębiorstw. W pierwszej setce największych firm świata według wartości rynkowej są dwie firmy brazylijskie (z branży petrochemicznej i finansowej). Jedyna Polska firma, która pojawia się w zestawieniach to PKN Orlen i to przeważnie na bardzo odległych pozycjach (czwarta bądź piąta setka przedsiębiorstw).

Ważnym elementem są również wydatki na edukację. W pierwszych latach restrukturyzacji gospodarek wydatki były bardzo zmienne i zależne od bieżących możliwości finansowych państwa. Stabilizacja pojawiła się pod koniec wieku XX, kiedy to w 2000 r. w Brazylii wydatki na edukację ogółem stanowiły 4,01% PKB, natomiast w Polsce 5,01%. W 2005 r. było to odpowiednio: 4,53% i 5,47%. W połowie 2006 r. zwiększono znacznie wydatki na edukację w Brazylii, uznając kapitał ludzki za kluczowy element, tworzący konkurencyjność gospodarki. W 2010 r. było to już: 5,82% PKB w Brazylii i 5,17% w Polsce [*The World...*].

Kolejnym czynnikiem ważnym dla stabilności rządów jest stosunek zadłużenia państwa do rocznego PKB. Dług w stosunku do PKB dla obu gospodarek mieści się w widełkach 50-60%. W ostatnich latach osiągnięto jego względną stabilizację. Większe wahania występują w Brazylii, należy jednak pamiętać, że również w tym kraju znacznie częściej pojawiają się lata z nadwyżką budżetową, która pozwala zredukować dług. Można przyjąć, że w zakresie stabilności finansów Polska wypada lepiej od Brazylii.

Doing Business to ranking Banku Światowego, powstający od 2004 r., w którym badane obszary podzielone są na kategorie ostatecznie umożliwiające określenie poziomu łatwości prowadzenia biznesu w danym kraju. Zwraca się w nim uwagę m.in. na jakość rządów, poziom korupcji czy biurokracji. Uzyskane miejsce w każdej z kategorii jest wskazówką dla władz poszczególnych państw, pozwalającą podejmować działania usprawniające [*Doing Business*].

Ranking nie ma tak długiej tradycji, która umożliwiałaby porównanie zmian w całym badanym okresie. Na podstawie dostępnych danych można jednak określić, czy kolejne rządy realizowały politykę ułatwiającą prowadzenie biz-

nesu i jakie były efekty tych starań. Ranking jest również miernikiem protekcjonizmu – im dalsze miejsce, tym ingerencja państwa w rynek jest większa.

W 2013 r. Brazylia sklasyfikowana była na 118. miejscu, natomiast w 2014 r. na 116. Na pozycję tego kraju wpływają przede wszystkim procedury i system podatkowy, który nie zachęca inwestorów zagranicznych. Również w zakresie zakładania przedsiębiorstwa, czasu uzyskiwania pozwoleń, możliwości uzyskania kredytu Brazylia znajduje się na odległych miejscach. Druga dekada pokazała słabości dotychczasowej polityki, szczególnie w momencie powstania (w krótkim czasie) licznej klasy średniej z wysokimi aspiracjami.

Polska w latach 2013-2014 zajmowała miejsca: 48. i 45. Tak duża różnica w pozycjach w stosunku do Brazylii pokazuje, że poziom interwencji władz publicznych jest stosunkowo niewielki. Polska najgorzej wypada w zakresie podatków i zakładania firmy. Najwyższą pozycję zajmuje w zakresie możliwości uzyskania kredytowania. Niski stopień ingerencji w zakresie współtworzenia produktu i względnie wysokie otwarcie na inwestycje zagraniczne pozwoliło zająć Polsce miejsce w pierwszej pięćdziesiątce państw [*Doing Business*].

Zakończenie

Brazylia w ostatnich kilku dekadach prowadziła aktywną politykę gospodarczą. Celem państwa było zapewnienie stałej poprawy życia ludności, a tę można było osiągnąć poprzez regulowanie rynku: ochronę własnego przemysłu, promowanie eksportu, wspieranie zatrudnienia i najbiedniejszych warstw społeczeństwa.

W Polsce ograniczono bezpośrednie wsparcie i prywatyzowano przedsiębiorstwa, uznając, że państwo nie powinno uczestniczyć w działalności gospodarczej. Taka polityka zaowocowała wzrostem bezrobocia i kilkuletnią zapaścią gospodarczą, zarazem pozwalając na usamodzielnienie się znacznej części społeczeństwa. Polityka umożliwiła szybki rozwój osobom przedsiębiorczym, ale zarazem doprowadziła do ubóstwa ludzi niepotrafiących dostosować się do nowych warunków [*Stracone szanse...* 2009]. Ostatecznie, po kilkunastu latach, powstała w Polsce stosunkowo stabilna sytuacja gospodarcza, która zapewnia w miarę zrównoważony rozwój, umożliwia rozwój osobisty i wspiera innowacyjność przedsiębiorstw.

Transformacje w Polsce i Brazylii obarczone były licznymi trudnościami i błędami. W Polsce głównym problemem były próby łączenia wolnego rynku z rozbudowywaniem systemu socjalnego; zapewnianie o rynkowości kolejnych reform przy konstrukcji systemu podatkowego, który hamował samozatrudnienie. W tym zakresie decyzja Brazylii o wsparciu MŚP (np. poprzez obniżony CIT – 15%) wydaje się bardziej rynkowa. System podatkowy Brazylii pozwala najmniej zarabiającym znacznie szybciej przejść na wyższy poziom dochodowy i poprawić swoją sytuację finansową. W Brazylii interwencjonizm doprowadził

do wzmocnienia przemysłu, umożliwił poprawę sytuacji życiowej ponad czterdziestu milionów ludzi poprzez większą dostępność edukacji, zatrudnienia i finansowe wsparcie najbiedniejszych. W ten sposób ograniczono wzrost *favel*, które były oznaką brazylijskiej biedy.

Decyzja władz Polski o zrównoważonym rozwoju, względnej dyscyplinie finansowej (w porównaniu np. z państwami UE) i stosunkowo niskim poziomie ingerencji władz w gospodarkę (w porównaniu np. z Brazylią) również przynosi pozytywne efekty, co potwierdza m.in. zainteresowanie inwestorów lokowaniem działalności czy wysokie pozycje w rankingach z obszaru prowadzenia biznesu i wolności gospodarczej.

Warto zaznaczyć, że każde z państw funkcjonuje w odmiennym otoczeniu geopolitycznym i gospodarczym, jak również znajduje się w różnym punkcie na ścieżce rozwoju. Brazylia funkcjonuje w ramach stowarzyszeń gospodarczych, np. Mercosur. Polska od 2004 r. jest członkiem Unii Europejskiej, co również znacząco wpływa na sytuację gospodarczą.

Każda z obranych dróg wydaje się być słuszna. Najważniejsza jest konsekwencja w podejmowanych decyzjach. Stałość i przewidywalność polityki jest najlepszym motorem wzrostu gospodarki i rozwoju społeczeństwa. Tak więc zarówno interwencjonizm, jak i liberalizm mogą zapewnić rozwój – Brazylia i Polska empirycznie to potwierdziły.

Literatura

1. Balcerowicz L., 1992, *800 dni: szok kontrolowany*, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa.
2. Balcerowicz L., 1993, *Wieś, rolnictwo, wolny rynek*, Fundacja im. Macieja Rataja, Warszawa.
3. Clements B., 1997, *The Real Plan, Poverty, and Income Distribution in Brazil*, “Finance & Development”, September.
4. Czerwińska E., 1993, *Znaczenie obrotów handlowych z ZSRR dla Polski przed zmianami systemowymi i obecne tendencje*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, nr 126, Warszawa.
5. Dryszel A., 2010, *Plan Balcerowicza: operacja niepotrzebna i chybiona*, „Tygodnik Przegląd”, nr 2.
6. Ikonowicz M., 2003, *Świat według Luli*, „Tygodnik Przegląd”, nr 29.
7. Kieżun W., 2013, *Patologia transformacji*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa.
8. Kołodziejczyk K., 2002, *Współpraca Polski z międzynarodowymi organizacjami finansowymi i handlowymi*, [w:] *Polska w organizacjach międzynarodowych*, S. Parzymies, I. Popiuk-Rysińska (red.), Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.
9. Krzywicka K., 2005, *Hegemonia USA w regionie Ameryki Łacińskiej i Karaibów – między imperializmem a kooperacją*, „Ameryka Łacińska”, nr 2.
10. Paleczny T., 2009, *Procesy narodotwórcze w Ameryce Łacińskiej*, „Kultura – Historia – Globalizacja”, nr 4.

11. Piklikiewicz M., 2009, *Integracja regionalna w Ameryce Południowej i Ameryce Północnej*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
12. *Programowanie perspektywy finansowej na lata 2014-2020: Umowa Partnerstwa*, 2014, Dokument przyjęty przez Radę Ministrów 8 stycznia 2014 r., Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Warszawa.
13. *Reformy społeczne – bilans dekady*, 2004, M. Rymśza (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
14. Rosas M. C., 1994, *Crisis del Multilateralismo Clásico: Política Comercial Externa de Estados Unidos y Zonas de Libre Comercio*, "Revista Mexicana de Ciencias Políticas y Sociales", XXXIX (157), julio – septiembre.
15. Stachlewski M., 2013, *Strategie Rozwoju Brazylii*, [w:] *Brazylia jako mocarstwo wschodzące*, M. F. Gawrycki (red.), Muzeum Historii Polski, Warszawa.
16. Stańczyk Z. J., 2004, *Konsensus Waszyngtoński a reformy w krajach postkomunistycznych*, Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, nr 2, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków.
17. *Stracone szanse? Bilans transformacji 1989-2009*, 2009, J. Majmurek, P. Szumlewicz (red.), Difin, Warszawa.
18. Winiarski B., 2006, *Polityka gospodarcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
19. Woźniak Z., 2009, *Pokłosie okrągłego stołu. Przeszłość dla przyszłości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 2.

Źródła internetowe

1. *Biblioteka Sejmowa*, http://bs.sejm.gov.pl/F/STNI8IT3GE3R28LAYXMNEDKXHKNXL5YG13L3JYIMB5YJD5L7SF-05905?func=short-0-b&set_number=002806&request=rp (data dostępu: 24.01.2015 r.).
2. *Doing Business*, <http://www.doingbusiness.org/> (data dostępu: 16.03.2014 r.).
3. *Encyklopedia PWN. Polska – gospodarka*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/4575023/polska-gospodarka.html> (data dostępu: 22.01.2015 r.).
4. *Sektor B + R w Polsce*, http://www.paiz.gov.pl/files/?id_plik=19611 (data dostępu: 30.03.2014 r.).
5. The World Bank, <http://data.worldbank.org> (data dostępu: 14.03.2014 r.).
6. Tymiński S., „*Plan Balcerowicza*” – szok gospodarczy dla Polski, <http://www.goniec.net/goniec/teksty/plan-balcerowicza-%E2%80%93-szok-gospodarczy-dla-polski.html> (data dostępu: 24.03.2014 r.).
7. Zerka P., *Brazylia, między protekcjonizmem a wolnym handlem*, http://www.demoseuropa.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=1343%3Abrazylia-midzy-protekcjonizmem-a-wolnym-handlem&catid=145%3A2013kom&Itemid=170&lang=pl (data dostępu: 18.03.2014 r.).